

X kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

**Komisja
Infrastruktury**

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **PODKOMISJI STAŁEJ DO SPRAW
TRANSPORTU DROGOWEGO,
DROGOWNICTWA I BEZPIECZEŃSTWA
RUCHU DROGOWEGO
(NR 14)
z dnia 10 lipca 2025 r.**

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Infrastruktury

– podkomisji stałej do spraw transportu drogowego, drogownictwa i bezpieczeństwa ruchu drogowego (nr 14)

10 lipca 2025 r.

Podkomisja stała do spraw transportu drogowego, drogownictwa i bezpieczeństwa ruchu drogowego, obradująca pod przewodnictwem posła **Rafała Kasprzyka (Polska2050-TD)**, zastępcy przewodniczącego podkomisji, rozpatrzyła:

– informację głównego inspektora transportu drogowego na temat likwidacji oddziału GITD w Nisku.

W posiedzeniu udział wzięli: **Renata Rychter** dyrektor Departamentu Transportu Drogowego Ministerstwa Infrastruktury, **Artur Czapiewski** główny inspektor transportu drogowego wraz ze współpracownikami, **Szymon Chojnacki** członek zarządu Rady Krajowej Związku Zawodowego Inspekcji Transportu Drogowego, **Adam Sikora** zastępca burmistrza gminy i miasta Nisko oraz **Józef Sroka** wicestarosta powiatu niżańskiego.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Jolanta Osiak** i **Patrycja Wierzbicka** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł **Rafał Kasprzyk (Polska2050-TD)**:

Dzień dobry państwu. Witam serdecznie. Przepraszam za te kilka minut opóźnienia, ale jak zauważyłem, były dobre rozmowy na korytarzu. Kontynuujemy je teraz już oficjalnie.

Otwieram posiedzenie podkomisji stałej do spraw transportu drogowego, drogownictwa i bezpieczeństwa ruchu drogowego.

Przedmiotem dzisiejszego posiedzenia, zgodnie z przedstawionym porządkiem, będzie informacja głównego inspektora transportu drogowego na temat likwidacji oddziału GITD w Nisku.

Powitam jeszcze serdecznie wszystkich państwa. Witam serdecznie panią Olę Tworek, zastępcę dyrektora Departamentu Transportu Drogowego Ministerstwa Infrastruktury, pana Pawła Neumanna – chyba nie ma go z nami; panią Renatę Rychter, dyrektora Departamentu Transportu Drogowego Ministerstwa Infrastruktury – dzień dobry; pana Artura Czapiewskiego, głównego inspektora transportu drogowego; panią Magdalenę Szubert, dyrektora Biura do spraw Transportu Międzynarodowego GITD; pana Szymona Chojnackiego, przedstawiciela Ogólnopolskiego Porozumienia Związków Zawodowych – dzień dobry; pana Józefa Srokę, wicestarostę niżańskiego; pana Adama Sikorę, zastępcę burmistrza gminy i miasta Nisko. Witam oczywiście również posłanki i posłów należących do podkomisji.

Przystępujemy do realizacji porządku dziennego. Proszę głównego inspektora transportu drogowego o zabranie głosu.

Poseł **Rafał Weber (PiS)**:

Panie przewodniczący, mogę na początku? Jako ten, który poprosił, żeby ten punkt porządku obrad dzisiejszego posiedzenia podkomisji znalazł się...

Przewodniczący poseł **Rafał Kasprzyk (Polska2050-TD)**:

Oczywiście, bardzo proszę.

Poseł **Rafał Weber (PiS)**:

Dziękuję.

Panie przewodniczący, bardzo dziękuję w ogóle za zwołanie tego posiedzenia podkomisji. Nie ukrywam, że bardzo mi zależało, aby podczas tego posiedzenia Sejmu odbyła się dyskusja na temat likwidacji oddziału GITD w Nisku. Przepraszam też za zmianę terminów. Ona wynikła po części też z mojej prośby, ale dziękuję za to, że dzisiaj możemy dyskutować właśnie na ten temat.

Szanowni państwo, poprosiłem o informację na temat likwidacji oddziału GITD w Nisku w zasadzie Ministerstwo Infrastruktury, ale rozumiem, że udzieli jej główny inspektor transportu drogowego.

Pod koniec czerwca pracownicy GITD w Nisku otrzymali propozycję nie do odrzucenia, czyli otrzymali propozycję zmiany miejsca pracy z Niska na Rzeszów. Tam znajduje się delegatura Głównego Inspektoratu Transportu Drogowego. Szanowni państwo, chcemy wspólnie z samorządowcami, z panem starostą, z panem burmistrzem, uniknąć likwidacji oddziału GITD w Nisku. Dlaczego? Bo uważamy, że oddział spełnia swoją rolę. Pracownicy, którzy wykonują tam swoje obowiązki, wykonują je prawidłowo, właściwie. Nie ma żadnych uwag położonych co do jakości pracy tam wykonywanej.

Zresztą decyzja, która została podjęta w 2022 r., aby utworzyć oddział GITD w Nisku, miała właśnie charakter decentralizacji instytucji publicznych. Każda partia ma na swoich programowych sztandarach takie hasło – bardzo słuszne hasło – i wtedy, kiedy możliwa jest jego realizacja, trzeba to zrobić, trzeba to hasło powziąć. Pamiętam, że gdy odpowiadałem za tę instytucję, ale też współodpowiadałem za rekrutację urzędników tutaj, w Warszawie, w Ministerstwie Infrastruktury, borykaliśmy się z ogromnym problemem dostępności pracowników, którzy chcieliby w takich instytucjach publicznych pracować. Natomiast takiego problemu w terenie, tak mówiąc w cudzysłowie, w Polsce lokalnej, nie ma.

Bodajże w 2017 czy 2018 r. zapadła decyzja, aby utworzyć oddział GITD w Białej Podlaskiej – decyzja bardzo słuszna, trafiona. Oddział istnieje, funkcjonuje, spełnia swoją rolę. Następnie w 2022 r. została właśnie podjęta decyzja, aby utworzyć w Nisku oddział GITD i Wojewódzkiego Inspektoratu Transportu Drogowego w Rzeszowie. Nisko jest idealnym miejscem z kilku względów. Przede wszystkim jest centrum transportowym. Jest miejscem, przez które przebiega droga szybkiego ruchu Via Carpatia. Na terenie powiatu niżańskiego znajdują się – panie starosto? – cztery węzły drogowe Via Carpatia. Niedługo zostanie zbudowany kolejny, z inną drogą szybkiego ruchu – drogą S74, na której, panie przewodniczący, obu nam bardzo mocno zależy. Tak że zlokalizowanie tam oddziału GITD, ale także WITD w Rzeszowie, było właśnie taką transakcją związaną.

Oba oddziały spełniają swoją rolę. Oba oddziały dobrze wykonują swoje funkcje. Pracownicy, zarówno GITD, jak i inspektorzy WITD, realizują zadania na nich nałożone i od strony merytorycznej nie ma jakiegokolwiek powodu, aby likwidować, czy jeden, czy drugi oddział. A w mojej ocenie likwidacja GITD, nieprzedłużenie umowy na najem lokalu Głównego Inspektoratu Transportu Drogowego, pociągnie za sobą likwidację oddziału WITD. Wiem, że ta decyzja spoczywa na wojewodzie podkarpackim, bo WITD działa w ramach administracji rządowej zespolonej, natomiast takiej konsekwencji się obawiam.

Szanowni państwo, zaproszenie i obecność tutaj państwa samorządowców nie jest przypadkowa. Państwo samorządowcy... Zresztą od starosty niżańskiego zostało wystosowane pismo do głównego inspektora transportu drogowego związane przede wszystkim z tym, aby spotkać się i porozmawiać, ponieważ ta decyzja nie była konsultowana z władzami samorządowymi – ani powiatu, ani miasta i gminy Nisko. Istnieją zasoby lokalowe należące do skarbu państwa, które można wykorzystać, aby funkcjonował tam oddział Głównego Inspektoratu Transportu Drogowego, aby uchronić te miejsca pracy, aby pracownicy, w głównej mierze kobiety, nie musieli jeździć każdego dnia ponad 50 km z Niska, czy z okolic Niska, do Rzeszowa. Rekrutacja, która była tam realizowana w latach 2022, 2023, 2024 była związana z wykonywaniem obowiązków właśnie w Nisku – i dlatego osoby, które wygrały te konkursy, zostały zatrudnione i chcą pracować. To ten główny element, który jest związany właśnie z wykonywaniem obowiązków w samym mieście Nisku.

Oczywiście kwestia wizerunkowa – Nisko jako powiat, który nie posiada zbyt wielu instytucji publicznych, zasługuje na to, aby tam były takie zlokalizowane. Tak że usunięcie jednej z nich, usunięcie Głównego Inspektoratu Transportu Drogowego, odbije się niekorzystnie również na wizerunku samego miasta i powiatu.

Panie przewodniczący, panie inspektorze, pani dyrektor, myślę, że głos po mnie zabiorą również panowie samorządowcy – pan wicestarosta Józef Sroka. I, tak jak mówię, zależy mi na tym, aby konsekwencją tego posiedzenia podkomisji była otwartość Głównego Inspektoratu Transportu Drogowego i Ministerstwa Infrastruktury na propozycje, które zostaną złożone przez władze samorządowe. Zależy mi na tym, aby utrzymać Inspektorat Transportu Drogowego w Nisku. Jeżeli chodzi o zmianę samej lokalizacji – sprawa otwarta. Kwestie oszczędnościowe – rozumiem. Pytanie też, jakie są koszty wynajęcia tych pomieszczeń, bo jeżeli to jest 5–6 tys. zł miesięcznie,

mówię tutaj oczywiście o płatności realizowanej przez GITD, to na instytucję publiczną, panie dyrektorze, nie jest to wygórowana kwota.

Natomiast, tak jak mówię, zależy nam na tym, żeby oddział funkcjonował w Nisku. Samorządowcy są gotowi do rozmów. Bardzo proszę, aby konsekwencją dzisiejszego posiedzenia podkomisji były takie rozmowy. Celowo nie podnieśliśmy tego tematu do rangi posiedzenia Komisji, bo uważamy, że to temat lokalny, regionalny, właściwe jego rozwiązanie może zostać przeprowadzone właśnie na posiedzeniu podkomisji do spraw transportu drogowego, drogownictwa i bezpieczeństwa ruchu drogowego i oczekujemy otwartości ze strony Ministerstwa Infrastruktury i Głównego Inspektoratu Transportu Drogowego.

Warto utrzymać oddział w Nisku. Warto zachować zasób doskonałych pracowników, którzy funkcjonują tam od trzech lat, dwóch lat czy od roku – którzy tam pracują. Powtarzam, dziękując im za ich służbę – wypełniają swoją rolę doskonale. Nie ma jakichkolwiek zarzutów merytorycznych co do ich pracy. Warto, aby zostały utrzymane w Nisku oddział GITD razem z oddziałem WITD.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Rafał Kasprzyk (Polska2050-TD):

Dziękuję za ten głos, panie ministrze.

Zanim oddam głos panu inspektorowi, tylko taka prośba, żebyśmy skupili się na merytoryce. Wiem, że temat jest bardzo istotny. Również wspieramy decentralizację instytucji, tak żeby wzmacniać tę Polskę, którą nazywa się czasem powiatową. Natomiast bardzo proszę o... Spotkaliśmy się dzisiaj po to, żeby merytorycznie, w niewielkim gronie wysłuchać wszystkich opinii. Nie używajmy takich sformułowań, które może mają wspólny mianownik z filmami mafijnymi, typu propozycja nie do odrzucenia. Chciałbym, panie ministrze...

Poseł Rafał Weber (PiS):

Ale tak było, Rafał.

Przewodniczący poseł Rafał Kasprzyk (Polska2050-TD):

Chciałbym, żeby to nie brzmiało tak, że ktoś kogoś tutaj szantażuje w taki niefajny sposób. Jesteśmy w obliczu tych wszystkich wydarzeń, zwłaszcza ostatnich, murem za polskim mundurem, za instytucjami państwa i chciałbym, żeby nie byli obrażani funkcjonariusze, którzy działają w imieniu nas wszystkich dla dobra mieszkańców.

Bardzo proszę, proponuję, żeby pan inspektor przekazał informację, o którą wносił pan poseł wnioskodawca – pan minister i później rozpoczniemy dyskusję. Oczywiście każda osoba będzie mogła zabrać głos.

Bardzo proszę.

Główny inspektor transportu drogowego Artur Czapiewski:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, panowie posłowie, panie burmistrzu, panie starosto, cieszę się, że możemy porozmawiać na temat Inspekcji Transportu Drogowego. Traktuję to zawsze w kategoriach instytucji, nie w kategoriach poszczególnych urzędów, które funkcjonują, i kompetencji, które funkcjonują w inspekcji. Liczę na to, że znajdzie tutaj zrozumienie to, w którym kierunku chciałbym, żeby ta instytucja zmierzała, przy współudziale ministerstwa, które jest odpowiedzialne za legislację. Mam nadzieję, że spełnią się pewne plany, które dotyczą rozwoju inspekcji.

Przechodząc do warstwy merytorycznej, powiem tak – od początku mojego kierowania inspekcją, mojej obecności na stanowisku głównego inspektora, sprawy związane z finansowaniem, z budżetem, są na pierwszym miejscu. Jestem odpowiedzialny za dokonywanie wydatków i sposób finansowania działalności instytucji, w tym przypadku GITD, musi być podporządkowany pewnej racjonalności w dokonywaniu wydatków.

Wiem, że pan poseł Rafał Weber był bezpośrednio zaangażowany w to, żeby powstały w Nisku te stanowiska pracy GITD i oddziału WITD we Wrocławiu, i był to dobry ruch. Natomiast z przyczyn czysto formalnych i, powiedzmy, analizy finansowej... Analizowaliśmy wszystkie umowy komercyjne, które dotyczą Inspekcji Transportu Drogowego, Głównego Inspektoratu Transportu Drogowego, w tym też siedziby w Alejach Jerozolimskich, pod kątem znalezienia rozwiązań dających możliwość funkcjonowania instytucji, na utrzymanie z majątku skarbu państwa i wszystkie te umowy, w przypadku których jest możliwość przejścia na utrzymanie z majątku skarbu państwa – wszystkie umowy komercyjne – chcemy zakończyć.

W przypadku Niska jesteśmy w sytuacji, w której nie dochowano też pewnej staranności, jeżeli chodzi o zmianę struktury organizacyjnej GITD, bo nie jest to oddział w Nisku, tylko są to stanowiska pracy przypisane do miejsca, w którym praca jest wykonywana, bez osadzenia w regulaminie organizacyjnym czy w statucie instytucji. Po prostu nie dopilnowano pewnych rzeczy związanych z powołaniem tej komórki organizacyjnej w tym miejscu.

Następnym elementem jest dokonywanie płatności w sytuacji równoległego posiadania w Rzeszowie wolnych przestrzeni biurowych – więc tutaj, w związku z tym, że ta umowa dobiegała końca, powstał plan przeniesienia tych stanowisk pracy do Rzeszowa.

Było to niezbędne też w celu uruchomienia stanowisk związanych z dostępem do systemu CEPiK i z dostępem do SI POBYT, bo od jakiegoś czasu mamy sytuację, w której sprawdzamy również legalność pobytu cudzoziemców, w tym legalność dokumentów, którymi posługują się kierowcy, w znacznej liczbie będący cudzoziemcami – więc musieliśmy... A w związku z tym, że w tym miejscu, w którym w tej chwili funkcjonują te stanowiska, nie ma możliwości utworzenia stanowiska sprawdzania tych informacji i legalności pobytu, podjęta została decyzja o zakończeniu tej umowy. Bo dalej, tak czy inaczej, nastęcza to sporo dodatkowej pracy, związanej z marnowaniem czasu i zasobów w związku z tym, że ktoś musi wykonać po stronie miejsca, w którym ten dostęp jest, dodatkową pracę związaną z potwierdzaniem informacji zawartych we wniosku i z legalnością pobytu.

Pracownikom nie została przedłożona propozycja nie do odrzucenia. Bo przypomnę, że dojazd z Niska do Rzeszowa czy z powrotem, to jest oczywiście czas wydłużający dostęp do pracy i powrotu z niej, ale dla przykładu, tu, w Warszawie, w Alejach Jerozolimskich, wszyscy dojeżdżają. Zdarzają się osoby, które dojeżdżają z Łodzi czy z Podlasia, czy z Lubelszczyzny. Ale codziennie kilkaset osób dojeżdża pociągami. To jest dojazd często też trwający ok. godziny, więc tego aspektu nie brałbym pod uwagę, aczkolwiek jest istotny z punktu widzenia pracownika. Dodatkowo wszyscy pracownicy mają możliwość skorzystania z udostępnienia legitymacji dającej pięćdziesięcioprocentową ulgę przy zakupie biletów kolejowych. Tam jest połączenie kolejowe – to pokrywa pracodawca w ramach świadczeń socjalnych. Legitymacja uprawnia do korzystania z biletów ze zniżką 50%. Tak więc z punktu widzenia pracowników nie ma istotnej zmiany w, powiedzmy, dolegliwości świadczenia pracy.

Oczywiście nie kwestionuję tego, co powiedział pan poseł – informacji dotyczącej wykonywania pracy. I tak jak tutaj, w tych kularowych rozmowach, zaczęliśmy mówić, potwierdzam to, że jeżeli znajdzie się możliwość osadzenia tej struktury w miejscu, w którym będzie dostęp do stanowisk – żeby zorganizować stanowisko CEPiK i stanowisko SI POBYT – nie ma żadnej przeszkody, żeby to tak funkcjonowało. Z tym, że mówię – niech to będzie majątek skarbu państwa, bo weryfikacja wszystkich kosztów związanych z funkcjonowaniem urzędu w mojej ocenie musi odbywać się w taki sposób, że jeżeli są dostępne zasoby, to powinniśmy korzystać z zasobów skarbu państwa. Jeżeli nie ma możliwości – może nie możliwości, ale jeżeli nie ma pilnej potrzeby, żeby organizować taki oddział przy udziale umów komercyjnych, czyli żeby zawierać umowy na wynajem przestrzeni biurowej, którą i tak dysponujemy, za którą płacimy dwa razy, bo tak naprawdę płacimy i w delegaturze, i w Nisku... Chodzi o to, żeby minimalizować koszty. Wiem, że to może z punktu widzenia działania instytucji nie jest dużo. Koszt rzędu 6 tys. zł miesięcznie rzeczywiście jest nikły, ale jeżeli mamy oszczędzać, to jest suma wszystkich strachów, tak? Czyli zsumowanie wszystkich kosztów związanych z funkcjonowaniem daje setki, tysiące i miliony, więc moim celem jest to, żeby urząd, działając sprawnie, działał, ponosząc niezbędne koszty, a nie takie, które są generowane w zbędny sposób.

Jeżeli są potrzebne jakieś dodatkowe informacje, służę swoją osobą.

Przewodniczący poseł Rafał Kasprzyk (Polska2050-TD):

Dziękuję panu, panie inspektorze.

Nie wiem, czy panie też chcą uzupełnić tę wypowiedź jeszcze ze strony ministerstwa czy inspekcji?

Bardzo proszę, proszę się przedstawić.

Dyrektor Departamentu Transportu Drogowego Ministerstwa Infrastruktury Renata Rychter:

Renata Rychter, Ministerstwo Infrastruktury, Departament Transportu Drogowego.

Szanowny panie przewodniczący, szanowny panie ministrze, szanowni państwo posłowie i wszyscy zaproszeni goście, chciałabym tylko odnieść się do kwestii formalnych związanych

z miejscem pracy pracowników Głównego Inspektoratu Transportu Drogowego. Istotnie ta decyzja dotycząca zmian warunków pracy pracowników GITD, dokładnie Biura do spraw Transportu Międzynarodowego, nie była konsultowana z Ministrem Infrastruktury, dlatego że to miejsce pracy nie występowało w strukturze organizacyjnej ujętej w schemacie organizacyjnym załączonym do statutu, do regulaminu organizacyjnego Głównego Inspektoratu Transportu Drogowego. Czyli nie mieliśmy do czynienia z jednostką wyodrębnioną funkcjonalnie w dokumentach dotyczących funkcjonowania Głównego Inspektoratu Transportu Drogowego.

Niemniej jednak oczywiście znamy przypadki, w których Główny Inspektorat Transportu Drogowego ma ulokowaną swoją parasiedzibę poza siedzibą centralną, chociażby Centrum Automatycznego Nadzoru nad Ruchem Drogowym mieści się w zupełnie innej lokalizacji niż centrala i główna siedziba Głównego Inspektoratu Transportu Drogowego.

Kwestie dotyczące warunków pracy i płacy pracowników Głównego Inspektoratu Transportu Drogowego leżą w gestii głównego inspektora. Z punktu widzenia Ministerstwa Infrastruktury oczywiście istotne jest to, aby pracownicy jednostki nadzorowanej przez ministra infrastruktury mieli możliwość i zapewnione warunki pracy w sposób godny, jak najmniej uciążliwy – więc myślę, że rozwiązania dotyczące propozycji zmiany miejsca pracy tych pracowników, ale bez jakiegś znaczącej ingerencji w sposób dojazdu tych pracowników, są godne rozważania.

Dziękuję uprzejmie.

Przewodniczący poseł Rafał Kasprzyk (Polska2050-TD):

Dziękuję bardzo.

Dobrze, już oddaje głos stronie społecznej. Witamy też nowe osoby, jeżeli...

Proszę uprzejmie przedstawić się do protokołu.

Członek zarządu Rady Krajowej Związku Zawodowego Inspekcji Transportu Drogowego Szymon Chojnacki:

Dzień dobry, witam państwa. Szymon Chojnacki, jestem tutaj z ramienia OPZZ, ale jestem też przewodniczącym związku zawodowego w Głównym Inspektoracie Transportu Drogowego.

Jeżeli jesteśmy przy sprawie siedziby w Nisku, chciałbym zadać kilka pytań przedstawicielom GITD. Przede wszystkim, czy zaproponowano podwyższenie wynagrodzeń w związku ze zmianą miejsca wykonywania pracy? Tak jak tutaj wspomnieli przedmówcy, z Niska do Rzeszowa jest ponad 60 km. I chciałbym zapytać, czy w związku z tym, że pracownicy będą ponosili dodatkowe koszty, to czy oprócz zmiany warunków dotyczących miejsca wykonywania pracy zaproponowano na przykład podwyższenie mnożnika kwoty bazowej.

Kolejne moje pytanie dotyczy kosztów. Jakie konkretnie jest porównanie kosztów wynajmu siedziby w Nisku i siedziby w Rzeszowie?

Jak ta cała decyzja kierownictwa ma się do aktywizacji Polski Wschodniej i powiatowej? Bo przecież państwo wielokrotnie mówili, że teraz są czasy pracowników, prawda? Czasy, kiedy patrzymy na człowieka. A tutaj okazuje się, że jednak nie w pełni tak jest. Rozmawiałem z tymi pracownikami – to jest grupa 11 osób. Dla tych osób to jest dramat. One zastanawiają się, jak będą teraz dojeżdżać do pracy. Z uwagi na niskie zarobki prawdopodobnie będą jeździć na zmianę, rotacyjnie, jednym samochodem.

Chciałbym też zapytać o warunki socjalne, ponieważ z tego, czego dowiedziałem się od pracowników w Nisku, obecnie w tym budynku, który zajmują, są bardzo dobre warunki – jest kilka pomieszczeń, jest oddzielne miejsce na archiwum. Można powiedzieć, że pracuje się komfortowo. Natomiast siedziba w Rzeszowie jest ciasna. Z tego, co wiem, nie każdy z pracowników będzie miał swoje biurko i chciałbym, żeby do tego też przedstawiciele GITD się odnieśli. Czy praca będzie wykonywana rotacyjnie, na przykład kilku pracowników będzie przypisanych do jednego biurka? Chciałbym tylko zwrócić uwagę, że pracownicy wykonują bardzo odpowiedzialną pracę, ponieważ pracują z k.p.a. i tam nie ma miejsca na pomyłkę.

Kolejna kwestia to dezorganizacja korespondencji. Bo rozmawiałem z pracownikami i oni od bardzo dawna, że tak powiem, uczyli przewoźników, jaki tam jest adres, pod który należy dostarczać korespondencję, a teraz to wszystko będzie trzeba robić od początku.

Chciałbym też zapytać, czy przed podjęciem tej decyzji kierownictwo GITD prowadziło rozmowy z władzami lokalnymi, czyli na przykład z powiatem czy też z miastem o tym, czy jest może jakaś alternatywa dla tej siedziby.

I przede wszystkim chciałbym zapytać, czy była to tylko indywidualna decyzja głównego inspektora, czy na przykład dyrektor Biura do spraw Transportu Międzynarodowego też był za likwidacją tego oddziału?

I to tyle w kwestii Niska. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Rafał Kasprzyk (Polska2050-TD):

Dziękuję panu bardzo za głos.

Myślę, że zbierzemy głosy strony społecznej w pierwszej rundzie pytań, dyskusji i państwo odpowiedzą.

Ale zanim to nastąpi, chciałbym powiedzieć... Ponieważ powiedział pan, że dzisiaj są takie czasy, w których patrzy się na pracownika – i to się zgadza, musimy zadbać o dobro wszystkich Polek, Polaków. Również przejawia się to... Chciałbym panu uzmysłowić, że przejawia się to również w regule zasadności i gospodarności wydatków publicznych. Rozumiem, że 6 tys. zł nie jest może dużą kwotą, ale budżet państwa, koniec końców, składa się z takich elementów, które trzeba wydawać gospodarnie i efektywnie. Panowie ministrowie wiedzą o tym – wielokrotnie mówiliśmy o tych wydatkach, choćby w projektach drogowych czy na kolei i nie tylko, bo było kilka inwestycji, które niestety przyniosły wyłącznie koszty – więc to jest bardzo istotna rzecz.

Chciałbym zwrócić również uwagę, że bardzo doceniam i popieram to, żeby wykorzystywać samochody w maksymalnie efektywny sposób, bo to będzie dobre dla kosztów, które ponoszą pracownicy – więc lepiej rotacyjnie jeździć jednym samochodem i zgadzam się, że to jest fajne rozwiązanie. Też namawiamy do tego, żeby właśnie w taki sposób wykorzystywać samochody osobowe i niepotrzebnie nie zapełniać ulic. Jeżeli można z jednego miejsca przemieścić się w czwórkę, czy we czworo, to jest to bardzo, bardzo dobry pomysł.

Bardzo proszę. Pan starosta, tak? Bardzo proszę.

Wicestarosta powiatu niżańskiego Józef Sroka:

Panie przewodniczący, panowie posłowie, panowie ministrowie, panie inspektorze, wszyscy zaproszeni goście, bardzo się cieszę, że zostaliśmy zaproszeni na to spotkanie, ponieważ sprawa jest bardzo ważna nie tylko dla powiatu, ale i dla gminy, dla miasta Nisko.

Powiem tak, że dowiedzieliśmy się... Może odpowiem panu, który wypowiadał się przede mną – nie było żadnych rozmów z przedstawicielami samorządu i może szkoda, ponieważ pewne rzeczy wytłumaczylibyśmy sobie już wcześniej. Nie będę tu odnosił się do tego, co powiedział pan poseł, ponieważ powiedział wiele o tym, w jakim miejscu znajduje się Nisko – między jakimi drogami.

Dodam jeszcze tylko do tych wszystkich elementów, że na terenie powiatu, ale i sąsiedniej Stalowej Woli jest Huta Stalowa Wola. Budowana jest druga obwodnica, gdzie akurat często pracuje Inspekcja Transportu Drogowego. Mamy w powiecie ponad 300 km dróg i powiat, który w poprzednim roku w Związku Powiatów Polskich zajął pierwsze miejsce. Jest to dla nas w tej chwili troszkę policzek, jeśli zabiera się oddział czy ludzi, którzy tam pracowali, ponieważ dla każdego miasta czy powiatu jest to duży prestiż, jeśli może dysponować większą liczbą instytucji.

Z tego, o czym mówiliśmy tutaj na korytarzu, bardzo się cieszę, bo to daje jakiś pogląd i to, co w wypowiedzi pana... Dziękuję za tę otwartość na wstępie, ponieważ mówił pan, że możemy jeszcze o wielu rzeczach tutaj rozmawiać. Myślę, że ze strony powiatu, tak jak i gminy, mamy możliwość udzielenia jakiejś pomocy, na przykład w kwestii lokalowej, bo rozumiem, że poważnym argumentem, który zdecydował o przeniesieniu tych ludzi do Rzeszowa, są koszty – a więc jesteśmy w stanie udostępnić lokal nawet na majątku skarbu państwa, aby powiedzmy, zamknąć ten temat. Jak również, myślę, że jesteśmy otwarci na inne rozmowy, które pomogłyby w udzieleniu pomocy w obsłudze biura. A więc z naszej strony jest takie wyjście.

Oczywiście na pewno nie nastąpi to dzisiaj, bo trudno akurat dziś rozmawiać o takich sprawach. Nie ma pana starosty, który miał przyjechać. Ale jesteśmy na to otwarci. Bardzo zależy nam na tym, aby faktycznie jak najwięcej instytucji tego typu czy innych znajdowało się w mieście Nisko – w mieście powiatowym – czy w naszym powiecie. I mam nadzieję, że będą państwo na tyle otwarci, aby do tego podejść z właśnie takim przekonaniem, że z naszym samorządem można się dogadać w kwestii utrzymania tego oddziału.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Rafał Kasprzyk (Polska2050-TD):

Dziękuję i bardzo proszę kolejnego pana. Proszę o przedstawienie się.

Zastępca burmistrza gminy i miasta Nisko Adam Sikora:

Dzień dobry. Adam Sikora, zastępca burmistrza gminy i miasta Nisko. Witam pana przewodniczącego, witam panów ministrów, państwa z Głównego Inspektoratu Transportu Drogowego, z Ministerstwa Infrastruktury, zaproszonych gości.

Nie chciałbym powtarzać tego, co pan powiedział minister Weber. Lokalizacja gminy i miasta Nisko na styku dwóch dróg, które od zawsze stanowiły szkielet transportu. Wybudowana Via Carpatia, w planach S74 i też kolejny węzeł na terenie gminy. My, jako samorząd, jesteśmy zdeterminowani, żeby wszelakie instytucje, tak państwowe, jak i inne inspekcje, były na terenie miasta, bo każda instytucja, która jest w mieście, podnosi prestiż, rangę. A jeżeli one uciekają do miasta wojewódzkiego, bo takim jest Rzeszów, tracimy na funkcji. Zresztą jesteśmy miastem tracącym funkcję, tak jak wiele miast tej wielkości.

W kwestii informacji technicznej, jak właśnie rozmawialiśmy z panem wcześniej tutaj, na korytarzu, o tym, że nie ma linii światłowodowej – nie słyszeliśmy od państwa o takich problemach technicznych, bo akurat ten obiekt wcale nie jest odległy od sieci, gdzie jest linia światłowodowa. To jest kilkaset metrów. Jeżeli to byłby problem, na pewno mielibyśmy już do tej pory rozwiązanie, bo jest bodajże czterech operatorów. Budynek jest położony przy linii kolejowej, wzdłuż której jest światłowód kolejowy, z którego ja osobiście również korzystam, tak że technicznie to jest do zrobienia. Jako samorząd nie mieliśmy o tym wiedzy.

Pod kątem pracowników – oczywiście każde miejsce pracy jest ważne. Powiat niżański niestety góruje w niechlubnej statystyce, jeżeli chodzi o bezrobocie, tak? Tak że każde miejsce pracy jest bardzo ważne.

Pod kątem dojazdu – pracownikom, którzy mieliby się przemieszczać do Rzeszowa dojazd pozostaje w zasadzie wyłącznie drogą S19, bo jeżeli chodzi o elementy kolejowe, mamy na dzisiaj Lublin, Przeworsk – przesiadka w Przeworsku – i wtedy transport do Rzeszowa. Tak że pod względem czasu to jest raz. Drugie – żeby te połączenia wyglądały tak, że... Z Niska drogą kolejową to tylko ci, którzy przemieszczają się troszkę dalej, a nie tylko do Rzeszowa. Rzeszów – to jest w tej chwili samochód lub w większości busy. I droga S19 jest dzisiaj jeszcze rozbudowywana na jednym odcinku, więc utrudnienia też są znaczne, tak że pracownicy na pewno nie będą mieć łatwo w tym okresie.

Dlatego apelujemy tutaj o podjęcie z nami rozmów. Jesteśmy otwarci na to, tak ze strony starostwa, jak i gminy, żeby pomóc i spróbować pozostawić pracowników w tej lokalizacji. Jeżeli nie dokładnie w tym obiekcie, to jesteśmy otwarci na rozmowy i pomoc, żeby to biuro miało dostęp do sieci światłowodowej, bo dzisiaj chyba każda instytucja powinna go mieć, i technicznie na pewno jesteśmy w stanie wiele w tym pomóc.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Rafał Kasprzyk (Polska2050-TD):

Dziękuję uprzejmie za ten głos. Łączę się z panem w bólu wykluczenia komunikacyjnego. Jestem z Kielc, ze świętokrzyskiego. Właśnie droga S74 buduje się z trudem i oczywiście cieszymy się z tego, ale wiem, co znaczy być wykluczonym.

Czy jeszcze jakieś głosy? Nie widzę.

W związku z tym bardzo proszę pana inspektora czy przedstawicieli ministerstwa o udzielenie wyjaśnień i odpowiedzi na poruszane kwestie. Dziękuję.

Główny inspektor transportu drogowego Artur Czapiewski:

Dziękuję, panie przewodniczący.

Postaram się przybliżyć w skrócie... Jeżeli chodzi o wypowiedź pana przewodniczącego związków – pracownikom zostały zaproponowane zmiany warunków pracy i wszyscy pracownicy w liczbie 11 zaakceptowali warunki przedstawione w aneksie do umowy. Przypominam, pani dyrektor Biura do spraw Transportu Międzynarodowego jest odpowiedzialna za działania merytoryczne ze strony biura, natomiast wszelkie kwestie organizacyjno-finansowe są w kompetencji pani dyrektor generalnej.

Warunki, jeżeli chodzi o wykonywanie pracy, czyli zmiana tych warunków. Łączyły się one właśnie z przewidzeniem ewentualnej możliwości uzyskania legitymacji uprawniającej do zniżki w cenie biletu kolejowego.

Jeżeli chodzi o organizację pracy, była też kwestia ewentualnych czynności, które mogą być wykonywane w systemie hybrydowym, w formie pracy zdalnej. Bo rzeczywiście jest tak, że przy

weryfikacji tych dokumentów nie zawsze konieczna jest obecność w pracy. Kiedy następuje potrzeba weryfikacji w systemach, wtedy ta obecność zawsze jest konieczna.

Jeżeli chodzi o propozycje podwyżek, odniosę się do wynagrodzeń jako takich. Przyjmuję ten argument dotyczący pozyskania pracowników z innych miejsc niż Warszawa, bo rzeczywiście poziom zarobków, powiedzmy, związany z... Atrakcyjność wynagrodzenia przy mnożniku kwoty bazowej, który jest w Warszawie, jest zupełnie inna niż atrakcyjność tego samego mnożnika w Nisku. Rozumiem to doskonale i trzeba tylko powiedzieć, że to jest ten sam mnożnik w Warszawie i w Nisku, tak? Czyli ci pracownicy można powiedzieć, korzystają z... Może nie korzystają – uzyskują takie same wynagrodzenia jak pracownicy zatrudnieni w wydziale. Tutaj borykamy się też z istotnymi błędami poprzedniej dyrektor generalnej, która doprowadziła w wielu miejscach do zróżnicowania płacy na tych samych stanowiskach, w obrębie tych samych czynności. W tej chwili staramy się wprowadzić siatkę płac, zresztą zgodnie z postulatem strony społecznej, żeby wszystkie stanowiska w administracji i inspektorskie były objęte wspólną siatką płac – to jest realizowane. Są też rozmowy w ministerstwie dotyczące działań w przestrzeni finansowania – paragrafu związanego z poziomem wynagradzania. To, wiadomo, łączy się z odpowiednim wzrostem płac.

Jeżeli chodzi o rozmowy z państwem, nie wiem, czy trzeba coś jeszcze uzupełnić. Ale chyba tutaj rozmowy... Można powiedzieć tak – na etapie organizacji stanowisk pracy w Nisku była świadomość, że nie ma światłowodu. Nie było możliwości technicznych jego doprowadzenia. Podjęto decyzję o tym, że te stanowiska będą tam zorganizowane. Być może nie w pełni zdawano sobie sprawę z uciążliwości powtarzania pewnych czynności związanych z weryfikacją świadectwa kierowcy. Chcę podkreślić, że te czynności są rzeczywiście czynnościami administracyjnymi – to jest potwierdzanie legalności i utrzymywanie tych wszystkich dokumentów, które wiążą się ze świadectwami kierowców, ale nie ma to żadnego przełożenia na funkcjonowanie działań kontrolnych jako takich, wykonywanych przez WITD, bo działamy na odrębnych umowach.

Tak jak mówiłem we wcześniejszej rozmowie, WITD w Rzeszowie jest bardzo zadowolona z tego, że ten oddział funkcjonuje, tym niemniej przyjmuje też to... Na pewno dyrektor Tadeusz Mik, który jest w tej chwili wojewódzkim inspektorem transportu drogowego w Rzeszowie, też z otwartością przyjmie deklarację tego, żeby znaleźć miejsce – żeby nie ponosić kosztów wynajmu, a ponosić koszty związane z funkcjonowaniem oddziału w Nisku.

Analiza kosztów związanych z funkcjonowaniem. Wynajem kosztuje na poziomie 6 tys. zł po stronie GITD, ok. 3 tys. zł jest po stronie WITD w Rzeszowie. Do tego dochodzą koszty związane z funkcjonowaniem, które muszą być ponoszone i tu, i tak samo w Rzeszowie, bo te koszty są podobne. Łączny koszt funkcjonowania tej komórki organizacyjnej ze strony WITD w Rzeszowie i stanowisk pracy ze strony GITD wynosi 170 tys. zł rocznie – więc analiza, która została zrobiona... Z naszej strony obniżamy koszty funkcjonowania, przechodząc na wolne przestrzenie w delegaturze w Rzeszowie. Jeżeli znajdzie się odpowiednie zasoby skarbu państwa, możemy myśleć o tym, żeby organizować te stanowiska pracy, oczywiście przy zmianie statutu, regulaminu organizacyjnego i utworzeniu tam oddziału GITD – bo w tej chwili to są tylko stanowiska pracy.

Jeżeli chodzi o stanowiska pracy w delegaturze...

Przewodniczący poseł Rafał Kasprzyk (Polska2050-TD):

Przepraszam, panie inspektorze.

Muszę tylko na chwilę państwa opuścić. W związku z tym umówiłem się z panem ministrem Weberem, że godnie mnie zastąpi. Mam nadzieję, że wszystko pójdzie płynnie. Nie chciałbym robić tutaj przerwy, żeby nie przedłużać spotkania, ale bardzo cieszę się, że właśnie w takiej spokojnej atmosferze, konkretnie, jesteśmy w stanie wysłuchać argumentów i jednej, i drugiej strony. Mam nadzieję, że właśnie w taki sposób będziemy również później prowadzili ten dialog. Jeśli mi się uda, to jeszcze do państwa tutaj wrócę.

Dziękuję bardzo.

Główny inspektor transportu drogowego Artur Czapiewski:

Oczywiście, panie przewodniczący. Bardzo dziękuję.

Jeżeli chodzi o warunki pracy w delegaturze – są zgodne z warunkami BHP. Czyli każdy z pracowników ma zapewnioną tę przestrzeń... Takie warunki, które są w zgodzie z odpowiednimi przepisami. Nie ma żadnego problemu związanego z wykonywaniem pracy w delegaturze. Przypomnę, że Wojewódzki Inspektorat Transportu Drogowego obsługuje delegatury Głównego Inspektoratu Transportu Drogowego i umożliwia delegaturom funkcjonowanie właśnie w ramach siedzib WITD. Nawiasem mówiąc, to jest następny przykład dualizmu w ponoszeniu kosztów,

bo my, będąc instytucją wielokompetencyjną, chcąc wykonywać swoje zadania ponosimy te same koszty wielokrotnie. I tym co, powiedzmy, ma zmienić się w inspekcji – mam nadzieję, że to się dokona – to żeby unikać wielokrotnego finansowania tych samych czynności i działań.

Jak wcześniej powiedziałem, jestem otwarty na rozmowy. Tak że to deklaruję. Jeżeli pojawi się przestrzeń do tego, żeby utworzyć ten oddział i utworzyć tę komórkę w ramach tego, czym dysponujecie – jak najbardziej. Skoro to już tam funkcjonuje, skoro pracownicy są z terenu Niska, nic nie stoi na przeszkodzie, żeby powrócić do tego miejsca, tak jak powiedziałem, pod warunkiem, że będą spełnione te podstawowe elementy, to znaczy łączność i kwestia ponoszenia kosztów za to, co zużyjemy, a nie dodatkowo to, co generuje koszty związane z obciążeniem budżetu. Tak jak powiedziałem, w delegaturze mamy wyłącznie koszty funkcjonowania pracowniczego w obrębie tej nieruchomości. Przypomnę, że w Rzeszowie jest to majątek skarbu państwa, będący w zasobach zarządu trwałego. Zarząd trwały w dysponowaniu tym majątkiem ma Wojewódzki Inspektorat Transportu Drogowego w Rzeszowie. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Rafał Kasprzyk (Polska2050-TD):

Dziękuję uprzejmie.

Krótką errata jednak jako przewodniczący – ponieważ nie ma tutaj składu, zgodnie z regulaminem Sejmu nie ma możliwości prowadzenia obrad i tylko ja mogę je poprowadzić. W związku z tym będę musiał zarządzić przerwę, chyba że mają państwo jeszcze po jednym zdaniu i jest możliwość zakończenia posiedzenia w ciągu po prostu kilku minut.

Poseł Rafał Weber (PiS):

Panie przewodniczący, jeżeli można...

Przewodniczący poseł Rafał Kasprzyk (Polska2050-TD):

Bardzo proszę.

Poseł Rafał Weber (PiS):

Słuchając informacji udzielonej przez pana inspektora, jedno pytanie – kiedy spotkanie z samorządem? Możemy zakończyć to posiedzenie, żeby go sztucznie nie przedłużać. Nie chcę też przerywać się argumentami za tym, żeby pozostawić lokalizację oddziałów GTD i WTD w Nisku.

Przewodniczący poseł Rafał Kasprzyk (Polska2050-TD):

Dziękuję bardzo.

Poseł Rafał Weber (PiS):

One już padły. Kiedy spotkanie, panie inspektorze?

Przewodniczący poseł Rafał Kasprzyk (Polska2050-TD):

Bardzo dobre pytanie. Proszę o odpowiedź.

Główny inspektor transportu drogowego Artur Czapiewski:

Ostatnim czasem poruszam się ruchem konika szachowego po Polsce i nie mam urlopu, więc w każdym dostępnym terminie jestem w stanie dojechać i rozmawiać.

Poseł Rafał Weber (PiS):

To spotkanie powinno odbyć się w miarę szybko, ponieważ decyzja związana ze zmianą warunków pracy na te w Rzeszowie ma wejść w życie 1 września, czyli za półtora miesiąca. Tak że dobrze byłoby, gdyby do spotkania doszło jak najszybciej – do uzgodnień, ustaleń co do, jak rozumiem, nowej lokalizacji w Nisku – tak żeby ta nowa lokalizacja od 1 września była przygotowana.

Główny inspektor transportu drogowego Artur Czapiewski:

Właśnie tak.

Poseł Rafał Weber (PiS):

Zależy nam na czasie, mówiąc wprost. Zwracam się tutaj zarówno do pana inspektora, jak i panów samorządowców. Im szybciej, tym lepiej.

Przewodniczący poseł Rafał Kasprzyk (Polska2050-TD):

Jak rozumiem, deklaracja spotkania jest podtrzymana z obydwu stron, więc do takich rozmów dojdzie.

Wicestarosta powiatu niżańskiego Józef Sroka:

Tak, oczywiście.

Główny inspektor transportu drogowego Artur Czapiewski:

Oczywiście, nie ma żadnego problemu. Ja, jak mówię, nie jestem... Nie kieruję się własnym interesem, kieruję się interesem instytucji.

Przewodniczący poseł Rafał Kasprzyk (Polska2050-TD):

W takim razie dziękuję bardzo wszystkim państwu.

Proszę uprzejmie, oczywiście, ale bardzo proszę o jedno zdanie.

Członek zarządu RK ZZITD Szymon Chojnacki:

Dobrze. Jeżeli będziemy organizować następne posiedzenie, chciałbym, żebyśmy poruszyli też temat, na który dzisiaj niestety zabrakło czasu, czyli sytuacji w Głównym Inspektoracie Transportu Drogowego. Mówię tutaj...

Poseł Rafał Weber (PiS):

Panie przewodniczący, zostawmy to na kolejne posiedzenie. Teraz naprawdę skupmy się na meritem, czyli na kwestii związanej z funkcjonowaniem oddziału GITD w Nisku. Chciałbym, żeby ten temat został w odpowiedni sposób poprowadzony. Oczywiście, jeżeli będzie taka potrzeba, o kwestiach szerszych, związanych z całością instytucji, też będziemy rozmawiać, natomiast dzisiaj skupmy się właśnie na kwestii związanej z funkcjonowaniem GITD w Nisku.

Przewodniczący poseł Rafał Kasprzyk (Polska2050-TD):

Bardzo dziękuję.

Dziękuję państwu za dzisiejsze spotkanie. Myślę, że było bardzo merytoryczne i mamy konkluzję spotkania, w związku z tym dialog będzie prowadzony już na takim bezpośrednim szczeblu.

Dziękuję państwu, zamykam posiedzenie podkomisji. Wyczerpaliśmy porządek dzienny. Dziękuję za obecność.